



niedziela, 06.09.2026

28 parafialna pielgrzymka do Skrzatusza przeszła do historii.

Było pięknie, było radośnie, było momentami trudno, ale przede wszystkim było razem. Wspólna modlitwa, rozmowy, śpiew i ta niezwykła atmosfera, której nie da się opisać – trzeba po prostu iść z nami, żeby jej doświadczyć.

A skoro mowa o śpiewie... co prawda gitary w tym roku zabrakło, ale jak się okazało, znalazły się osoby, które pięknie śpiewały i tak rozkręciły pielgrzymkową „imprezę”, że momentami trudno było uwierzyć, że jesteśmy już zmęczeni. **XXXX**

Po drodze nie zabrakło pielgrzymkowych przyjemności **XXXXX** – była kawa, pączki i drożdżówki, które dodawały sił i sprawiały, że kolejne kilometry mijały zdecydowanie przyjemniej. **XX**

W Stobnie odbył się również tradycyjny „chrzest” pierwszaków. **XXXX** Obrzędu dokonała pani Teresa – jedna z naszych najwierniejszych i najdłużej pielgrzymujących osób. Można więc powiedzieć, że pierwszaki zostały odpowiednio wprowadzone w pielgrzymkowe życie! **XX**

Z tego miejsca dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomogli przy organizacji i przebiegu pielgrzymki:

XXsiężom, siostronom i ekipie z Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu

XXpolicji z Ujścia,

XXpanu Tomaszowi i pani Martynie wraz z ekipą kierującą ruchem,

XXpanom ratownikom z karetki,

XXpanu Adamowi z samochodu bagażowego,

XXpani Agnieszce i pozostałym paniom za śpiewy i modlitwy przy mikrofonie,

XXMichałowi za pomoc i zdjęcia,

XXwszystkim, którzy dołożyli swoją cegiełkę do tego pięknego dnia.

Dwa sanktuaria. Jedna droga.

XXOd Krwi Chrystusa do Matczynej Miłości**XX**

Do zobaczenia za rok! **XX**